

Sygn. akt VI Ka 975/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SO Zenon Stankiewicz

SO Jacek Matusik

protokolant: p.o. protokolant sądowy Agnieszka Karpińska

przy udziale prokuratora Anny Radyno - Idzik

po rozpoznaniu dnia 7 grudnia 2016 r. w Warszawie

sprawy M. B. (1), syna L. i E., ur. (...) w M.

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2016 r. sygn. akt VIII K 664/14

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w miejsce stwierdzenia, iż oskarżony zadawał uderzenia nożem przyjmuje, iż zadawał uderzenia nieustalonym „cięto-klutym” narzędziem; w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł tytułem opłaty za drugą instancję i pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Adam Bednarczyk SSO Jacek Matusik

VI Ka 975/16

UZASADNIENIE

P. S. (1) został oskarżony o to, że:

W dniu 23 sierpnia 2014 r. w mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. (1), dokonał pobicia M. B. (2) poprzez zadawanie uderzeń nożem, pięściami oraz pałką, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci: rany kluto-ciętej tylnobocznej części szyi, rany kluto-ciętej okolicy przykręgosłupowej na wysokości Th 6-7, rany kluto-ciętej okolicy lędźwiowej po stronie lewej, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., 157 § 1 k.k. bądź utraty życia; **tj. o czyn z art. 159 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

M. B. (1) został oskarżony o to, że:

W dniu 23 sierpnia 2014 r. w mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), dokonał pobicia M. B. (2) poprzez zadawanie uderzeń nożem, pięściami oraz pałką, powodując

u pokrzywdzonego obrażenia w postaci: rany kluto-ciętej tylnobocznej części szyi, rany kluto-ciętej okolicy przykręgosłupowej na wysokości Th 6-7, rany kluto-ciętej okolicy lędźwiowej po stronie lewej, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., 157 § 1 k.k. bądź utraty życia; **tj. o czyn z art. 159 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt VIII K 664/14 orzekł:

1. P. S. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu określonego w art. 159 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. oskarżonego M. B. (1) w ramach czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia uznał za winnego tego, że w nocy z 22 na 23 sierpnia 2014 r.

w W. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...), poprzez zadawanie uderzeń nożem oraz pięściami, dokonał uszkodzenia ciała pokrzywdzonego M. B. (2) powodując u osoby pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany kluto-ciętej tylnobocznej części szyi o długości około 20 cm, rany kluto-ciętej okolicy przykręgosłupowej na wysokości Th 6-7, rany kluto-ciętej okolicy lędźwiowej po stronie lewej o długości około 20 cm, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego M. B. (2) naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni i czyn ten zakwalifikował z art. 157 § 2 k.k., skazał na zasadzie art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierzył, oskarżonemu M. B. (1) karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1) k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego M. B. (1) warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata;

4. na zasadzie art. 73 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., oddał oskarżonego M. B. (1) w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

5. na mocy art. 44 § 2 k.k. w brzmieniu ustawy obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 r., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., orzekł przepadek poprzez zniszczenie dowodu rzeczowego wymienionego w Wykazie dowodów rzeczowych Nr 1 pod poz. 3, Drz 5112/14, (k. 182 as);

6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzekł zwrot P. S. (1) dowodów rzeczowych wymienionych w Wykazie dowodów rzeczowych Nr 1 pod poz. 3, Drz 5114/14, pod poz. 5, Drz 5116/14 i pod poz. 6, Drz 5117/14, (k. 182 as);

7. na mocy art. 231 § 1 k.p.k. nakazał złożyć do depozytu sądowego dowód rzeczowy wymieniony w Wykazie dowodów rzeczowych Nr 1 pod poz. 2, Drz 5113/14, (k. 182 as);

8. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego M. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.346,02 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 180 złotych tytułem opłaty;

9. na podstawie art. 632 pkt 2) k.p.k. w części uniewinniającej koszty procesu poniósł Skarb Państwa;

10. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11) k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. D. kwotę 648 (sześćset czterdzieści osiem) złotych plus podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu P. S. (1).

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonego, zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości, zarzucając mu:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, a to art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. poprzez przesłuchanie świadków - funkcjonariuszy Policji, tj. E. K. oraz M. P. na

okoliczność oświadczeń składanych przez A. B., która, jako osoba najbliższa dla oskarżonego M. B. (1), skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań, zatem wbrew zakazowi z art. 186 § 1 k.p.k. doszło do dowodowego wykorzystania rozumianego materialnie zeznania A. B., a jednocześnie, wobec okazania świadkom K. i P. notatek urzędowych z k. 1 - 2 doszło niedopuszczalnego w świetle art 174 k.p.k. substytuowania ich zeznań treścią wyżej wymienionych notatek, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem na podstawie zeznań powyższych świadków Sąd pierwszej instancji czynił ustalenia w przedmiocie sprawstwa oskarżonego B.;

2) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów z wyjaśnień oskarżonego B., jak również zeznań świadka M. B. (2), H. K. (1), E. K. oraz M. P..

W punktach **od a do f** zakwestionował ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego M. B. (1), zeznań świadków M. B. (2), E. K. oraz M. P., H. K. (1), które to uchybienia miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem spowodowały błąd w ustaleniach faktycznych, o którym mowa w pkt 3 poniżej;

3) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, wyrażający się w nieprawidłowym ustaleniu, że pokrzywdzony nie prowokował oskarżonego M. B. (1) do agresywnej reakcji, oskarżony M. B. (1) rzucił się na pokrzywdzonego M. B. (2) oraz że ugodził pokrzywdzonego nożem w okolice pieców oraz szyi, a mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem spowodował on uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu tym wyrokiem czynu;

4) na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów - na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu w wymiarze ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, choć Sąd Rejonowy miał możliwość wymierzenia zarówno kary rodzajowo łagodniejszej, jak i kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. B. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o wymierzenie łagodniejszej kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie w odniesieniu do uznania winy M. B. (1) w granicach przypisanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k. Na skutek jej wniesienia doszło do zmiany zaskarżonego wyroku jedynie w części odnoszącej się do narzędzia, którym oskarżony M. B. (1) zadał ciosy pokrzywdzonemu M. B. (2). Sąd odwoławczy podzielił również zarzut apelacji, że Sąd I instancji nienależycie w zakresie ustalenia narzędzia którym oskarżony zadawał ciosy pokrzywdzonemu oparł się na treści zeznań policjantów E. K. oraz M. P.. Rację ma skarżący, że zeznania tychże świadków, w zakresie odnoszącym się do relacji żony oskarżonego A. B., która w toku procesu zdecydowała się skorzystać z prawa do odmowy składania zeznań, jako osoba najbliższa dla oskarżonego, wykorzystane przez Sąd nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Powyższe doprowadziło do obejścia zakazu dowodowego wynikającego z art. 186 § 1 k.p.k. w zw. z art. 182 § 1 k.p.k. Niemniej, bez względu na to Sąd I instancji co do kluczowych okoliczności prawidłowo ustalił przebieg zdarzenia między M. B. (1) a M. B. (2) i uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k.

Z tych względów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego M. B. (1) w miejsce stwierdzenia, iż oskarżony zadawał uderzenia nożem przyjął, iż M. B. (1) zadawał uderzenia niustalonym „ciężto-klutym” narzędziem,

w pozostałej części nie podzielał zarzutów obrońcy oskarżonego zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymał w mocy.

W ocenie Sądu odwoławczego przedstawiona przez Sąd I instancji ocena dowodów co do czynu zarzucanego oskarżonemu M. B. (1) w zakresie przyczyn, jak i samego zaistnienia obrażeń u pokrzywdzonego ustalona na podstawie zeznań pokrzywdzonego M. B. (2), jak i w oparciu o częściowo zasługujące na prawdę wyjaśnienia oskarżonego pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) z uwagi na to, że została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.). Sąd rozważył wszystkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść

jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) oraz wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentował swoje przekonanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.) w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 157 § 2 k.k. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy dokonał oceny zeznań pokrzywdzonego M. B. (2) nie unikając analizy wszelkich okoliczności w tych zeznaniach odnoszących się do użycia przemocy wobec niego przez oskarżonego oraz ich logicznego wytłumaczenia, co znalazło wyraz w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy podzielił ocenę zeznań pokrzywdzonego M. B. (2), albowiem Sąd I instancji w sposób uzasadniony i poparty realiami sprawy doszedł do przekonania, że stanowią one wespół z protokołem oględzin mieszkania nr (...) przy ul. (...) w W. (k.11-12v.), jak i protokołem oględzin rzeczy, tj. siekiery, która znajdowała się na miejscu zdarzenia (k.200-201), opinią biegłego lekarza J. P. (k.77-78, 443-444), dokumentacją medyczną pokrzywdzonego (k.64-73) wiarygodny materiał dowodowy, a owe niemające znaczenia nieścisłości w ich treści wynikają z upływu czasu, bądź dynamizmu przebiegu zdarzenia w którym brał udział pokrzywdzony i sam oskarżony M. B. (1). Przede wszystkim dostrzec i podkreślić należy, że owe nieścisłości w relacjonowaniu pokrzywdzonego M. B. (2) nie dotyczą istoty sprawy. Sąd, w toku postępowania miał możliwość weryfikacji treści zeznań pokrzywdzonego także poprzez wyjaśnienia oskarżonego M. B. (1), które w części stanowiły podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd odwoławczy dostrzegł nieścisłości w treści zeznań pokrzywdzonego M. B. (2) odnośnie użytego wobec niego narzędzia i jego niepewność w tym zakresie. Niewystarczające staje się w tym miejscu przytoczenie treści zeznań siostry pokrzywdzonego S. B. albowiem wyżej wymieniona w trakcie gdy doszło do wymiany ciosów między mężczyznami spała, a o zdarzeniu miała mieć wiedzę od pokrzywdzonego. W sytuacji, gdy jej brat w toku przesłuchania przed Sądem tej okoliczności z przekonaniem nie potwierdził ustalenie przedmiotu którym dokonano okaleczenia M. B. (2) wyłącznie w oparciu o treść jej zeznań nie stanowi wiarygodnej podstawy ustaleń faktycznych.

Z tych względów wobec braku możliwości pozytywnej weryfikacji przez Sąd, jakim narzędziem zadano ciosy pokrzywdzonemu, poprzez inne dowody, a zatem zeznania świadków A. B., S. S. (1), K. W., którzy skorzystali ze swoich uprawnień procesowych i odmówili składania wyjaśnień. Bądź też wobec zeznań świadków K. D. i H. K. (1), którzy w swoich depozycjach nie potwierdzili tej okoliczności a także wobec niezasadnego przytoczenia na tą okoliczność zeznań policjantów E. K. i M. P., którzy niewątpliwie nie byli świadkami zadawania ciosów pokrzywdzonemu, lecz mieli wiedzę o użyciu noża poprzez treść relacji żony oskarżonego A. B., która odmówiła składania wyjaśnień, Sąd odwoławczy zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu. W tym względzie oparł się na niebudzącej wątpliwości i zasługującej na wiarę treści opinii pisemnej, jak i ustnej biegłego lekarza J. P.. Biegły przesłuchany w trakcie rozprawy w dniu 11 marca 2016 roku wskazał, że obrażenia odniesione przez pokrzywdzonego mogły powstać wskutek obrażeń związanych z użyciem noża lub szkła. Biegły opierając się na aktach sprawy i na dokumentacji medycznej, jak również umiejscowieniu ran nie odpowiedział kategorycznie, które z przedmiotów służyło do zadania ciosów. Uwzględniając umiejscowienie ran wyżej wymieniony wykluczył jednak sytuację by powstały one wskutek upadku pokrzywdzonego na rozsypane szkło, albowiem z opisu obrażeń z dokumentacji medycznej wynika, że użyciu cięto-klutego narzędzia nie towarzyszyła duża siła To były rany cięto-klute i cięte. Biegły J. P. na pytanie obrońcy, czy do obrażeń u pokrzywdzonego mogło dojść na skutek pchnięcia na szybę z odłamkami szkła wskazał, że z logicznego punktu widzenia nie jest to możliwe, albowiem osoba taka doznałaby jedynie uszkodzenia naskórka, nie doszłoby do powstania rany rozległej i kluto-ciętej. (k. 443 v.-444) obrażenia odniesione przez pokrzywdzonego wyczerpały dyspozycję art. 157 § 2 k.k. Brak ujawnienia noża na miejscu zdarzenia ma charakter wtórny, wobec powyższej treści i wniosków wynikających z opinii biegłego. W toku postępowania przed Sądem wykluczono zatem by obrażenia pokrzywdzonego mogły powstać na skutek przewrócenia się na szybę. Zaistniały wyłącznie na skutek działania osoby trzeciej- oskarżonego M. B. (1). Sąd odwoławczy wobec powyższego zmienił opis czynu, uznając, że M. B. (1) zadawał pokrzywdzonemu M. B. (2) uderzenia nieustalonym „cięto-klutym” narzędziem.

Przechodząc do omówienia drugiego i trzeciego zarzutu obrońcy, Sąd odwoławczy zobligowany był do zajęcia stanowiska w kwestii rzekomej motywacji jaką kierować miał się oskarżony w dniu zdarzenia atakując pokrzywdzonego.

Nie jest tak jak wskazuje obrońca, iż sam pokrzywdzony, mimo skomplikowanej relacji towarzyskiej i uczuciowej łączące trzy strony a zatem M. B. (2), żonę oskarżonego A. B. i oskarżonego M. B. (1), nie miał prawa w dniu zdarzenia przebywać

w przedmiotowym lokalu. Abstrahując, od wyводу w którym obrońca oskarżonego kreśli dalsze losy związku małżeńskiego oskarżonego dostrzec trzeba, iż w dniu zdarzenia pokrzywdzony M. B. (2) przebywał w lokalu na wyraźną prośbę i życzenie współmałżonki oskarżonego A. B.. M. B. (2) w okresie poprzedzającym zaistnienie czynu był związany z świadkiem A. B. i w dniu zdarzenia razem z nią organizował spotkanie towarzyskie. Zdarzało się, że M. B. (2) okresowo zamieszkiwał u małżonki oskarżonego w tymże mieszkaniu. W toku postępowania udowodnionym pozostaje, iż w małżeństwie Państwa B. nie zawsze układało się należycie, na tą okoliczność wiedzę posiadał również pracodawca oskarżonego świadek D. G., który stwierdził, że oskarżony generalnie zamieszkiwał ze swoją żoną przy ul. (...), ale to było tak, że oni ciągle się kłócili, rozchodzili schodzili,

jak nie mieszkał z żoną to spał po kolegach albo sobie załatwiał jakiś nocleg. (k.158 v.)

W okresie objętym zarzutem M. B. (1) pozostawał w separacji faktycznej z A. B., na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji.

Oskarżony w dniu zdarzenia wdarł się do lokalu przy ul. (...)

w W., w którym przebywał pokrzywdzony M. B. (2) wspólnie z A. B. oraz świadkami S. B. i K. D. a także S. i P. S. (2) i synem S. B., w istocie bezprawnie, włamując się do mieszkania przez balkon, przy użyciu siekiery. Zgromadzony materiał dowodowy w postaci zeznań świadków M. B. (2), E. K. i M. P. wykluczył możliwość by oskarżony pierwotnie próbował dostać się do mieszkania przy użyciu dzwonka do drzwi. Brak jest również informacji by oskarżony, jako główny najemca lokalu próbował dostać się do niego przy użyciu kluczy. Oskarżony M. B. (1) swoim agresywnym niespodziewanym działaniem przy użyciu siły, niewątpliwie dążył do zastraszenia znajdującego się wewnątrz mieszkania towarzystwa zaproszonego na spotkanie przez A. B. i uniemożliwienia dalszych kontaktów żony z pokrzywdzonym, jak i jego rodziną. Wykazywanie przez obrońcę oskarżonego rzekomej prowokacji, którą miał skierować pokrzywdzony w kierunku oskarżonego w rozmowie telefonicznej nie zostało udowodnione.

W żadnym razie, jak wskazał obrońca, analiza połączeń telefonicznych wykonywanych

z numerów należących do oskarżonego i pokrzywdzonego nie wykazała, ażeby w dniu zdarzenia połączenie takie miało miejsce. Z samych wyjaśnień oskarżonego M. B. (1) wynika, że do takiego połączenia, poprzedzającego zdarzenie miało dojść między nim a świadkiem S. S. (1) (k. 167) nie zaś z oskarżonym, czego skarżący nie dostrzega.

Nie znajduje poparcia teza, iż pokrzywdzony M. B. (2) zabrał telefon świadkowi

S. S. (1), i w towarzystwie żony oskarżonego A. B., którą obdarzał uczuciem, miałby używać w jej kierunku obraźliwych wulgarnych słów. Niewiarygodnym jest także by pokrzywdzony za aprobatą A. B. miał grozić popełnieniem czynu zabronionego na szkodę wspólnej córki oskarżonego i A. B. wyłącznie po to by sprowokować oskarżonego. Zachowanie oskarżonego nie było uzasadnione okolicznościami i nie sposób wywodzić ażeby to pokrzywdzony był prowodyrem zdarzenia. Sąd miał świadomość, iż między stronami przed zdarzeniem, jak i po zdarzeniu zdarzały się wzajemne inwektywy, miał na względzie wykaz ujawnionych połączeń telefonicznych mających miejsce między oskarżonym a pokrzywdzonym w pewnej perspektywie czasowej, niemniej mimo skomplikowanej relacji uczuciowej łączącej strony z całą pewnością nie mogło znajdować usprawiedliwienia użycie przemocy przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego w dniu zdarzenia, skutkujące okaleczeniem go.

Treść zasługujących na wiarę zeznań pokrzywdzonego M. B. (2) kto był pierwszą osobą atakującą a kto broniącą się znajduje uzasadnienie w logicznie następujących po sobie sekwencjach zdarzenia, jak i znajduje odzwierciedlenie w pierwszych składanych przez niego zeznaniach. Mając na uwadze to, że oskarżony wdarł się do mieszkania przez balkon wybijając szybę siekierą nie dziwi to, że pokrzywdzony widząc agresję osoby zmierzającej w jego kierunku, podbiegł do niej i podjął się reakcji obronnych. Teza obrońcy, że to oskarżony w istocie został zaatakowany i działał w granicach kontratypu obrony koniecznej stanowi nieuzasadnioną bezpodstawną polemikę wobec przebiegu kolejno następujących po sobie wydarzeń. Wszakże

to agresywne i jednoznacznie ukierunkowane zachowanie oskarżonego rozpoczęło chronologię wymiany ciosów między mężczyznami i stało się przyczynkiem do zaistnienia obrażeń

u pokrzywdzonego w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Bez znaczenia pozostaje to, że oskarżony był współuprawniony do korzystania z lokalu. W sytuacji, gdy M. B. (1) wyprowadził się z niego, w okresie poprzedzającym zaistnienie czynu z uwagi na konflikt z żoną A. B., jako najemca lokalu posiadał środki przewidziane prawem, ażeby dostać się do wnętrza lokalu i po rozmowie z żoną dojść do porozumienia w kwestii ewentualnego wyproszenia gości, którzy przebywali we wspólnie najmowanym mieszkaniu.

Odnosząc się do dowodu z zeznań E. K. i M. P. przeprowadzonego przez Sąd I instancji Sąd odwoławczy podzielił ich ocenę w części w której odnosily się one do okoliczności stanowiących przedmiot oględzin miejsca popełnienia czynu, jak i osób biorących w udział w spotkaniu towarzyskim w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...). Funkcjonariusze Policji E. K., jak i M. P. w toku przesłuchania przed sądem zrelacjonowali te okoliczności w oparciu o notatkę urzędową, która niewątpliwie pomogła w odtworzeniu zdarzeń tym świadkom, lecz nie zastąpiła ich treści. Nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 174 k.p.k. i substytuowania ich zeznań treścią wyżej wymienionych na k. 1-2 notatek. Faktem jest, że ich treść odnosząca się do okoliczności ugodzenia nożem pokrzywdzonego przez oskarżonego wynikająca z relacji A. B., a zawarta w notatkach urzędowych, nie mogła służyć procesowemu wykorzystaniu, lecz Sąd po przesłuchaniu świadków mógł na podstawie ich zeznań ustalić kto w dniu zdarzenia przebywał w mieszkaniu, jak też jakie skutki niosło za sobą użycie wobec pokrzywdzonego ostrego narzędzia. Powyższe zeznania świadków korespondują z protokołem oględzin mieszkania przy ul. (...)

w W., w którym zawarto opis uszkodzeń szyb okiennych, wybicie szyby wewnętrznej i zewnętrznej okna, położenie siekiery. Zeznania te pozostają spójne z dokumentacją medyczną pokrzywdzonego i ujawnionymi w toku oględzin mieszkania licznymi plamami koloru brunatnego, które były krwią pokrzywdzonego M. B. (2) (k.11-12). W tym względzie mogły stanowić one wiarygodny materiał dowodowy w sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego nie można uznać, jak podnosi skarżący, że treść zeznań świadków automatycznie została zastąpiona w całości treścią notatki urzędowej.

Natomiast ocena dowodu, jakim są zeznania H. K. (1) słusznie zostały uznane przez Sąd I instancji za wiarygodne w części odnoszącej się do miejsca jego przebywania w trakcie zdarzenia, jak i jego przyjazdu do W. wespół z M. B. (1). Sąd dał wiarę temu, że H. K. (1) widział, jak P. S. (1) wchodzi do budynku i słyszał krzyki i dźwięk tłuczonego szkła na balkonie, a także, że po chwili wybiegł przez balkon M. B. (1). Okoliczności te korespondują także z wyjaśnieniami oskarżonego M. B. (1). Sąd odwoławczy uznał tę część zeznań świadka jako ocenioną zgodnie z art. 7 k.p.k. i nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania. Sąd odwoławczy treść wypowiedzianych przez świadka

H. K. (1) zeznań co do narzędzia którym zadano ciosy pokrzywdzonemu potraktował jako wtórną, dzieląc w tym względzie zarzut obrońcy. Z uwagi na treść rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego a zatem zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonemu i stwierdzenia, iż użyto wobec pokrzywdzonego nieustalonego „ciężto-klutego” narzędzia Sąd uznał, iż zeznania tego świadka w tej części nie są rozstrzygające i nie stanowią podstawy ustaleń faktycznych w sprawie.

Przechodząc do wymiaru orzeczonej oskarżonemu kary, Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu obrońcy, iż jest ona nadmiernie niewspółmiernie surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Wypada zauważyć, że o rażącej niewspółmierności kary, w rozumieniu jej nadmiernej surowości, na gruncie względnej przesłanki odwoławczej określonej w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić dopiero wtedy, gdy suma zastosowanych dolegliwości, orzeczonych za przypisane sprawcy przestępstwo, jest nieadekwatna do stopnia winy, cechuje ją wyraźna dysproporcja w stosunku do stopnia szkodliwości społecznej czynu, a jej surowość przekracza cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do osoby skazanej oraz klóci się z odbiorem kary jako sprawiedliwej reakcji na przypisany sprawcy czyn, w aspekcie potrzeby właściwego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, której powinna ona również sprostać. Orzekając o karze Sąd I instancji w sposób właściwy dokonał prawno- karnej oceny popełnionego czynu i adekwatnie do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunków osobistych oskarżonego wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd oparł się na przepisach względniejszych dla sprawcy i obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 r., i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec M. B. (1) warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby. Przy czym, na zasadzie

art. 73 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Sąd odwoławczy uznał, że wobec oskarżonego, mimo okoliczności popełnionego czynu, w istocie można przyjąć istnienie podstawowej merytorycznej przesłanki pozwalającej na orzeczenie kary probacyjnej, tj. pozytywnej prognozy kryminologicznej. Orzeczony 3 letni okres próby pozwoli zweryfikować postawę oskarżonego. Sprawowanie dozoru nad M. B. (1) zapewni umocnienie oskarżonego w przestrzeganiu porządku prawnego. Zdaniem Sądu Okręgowego tak orzeczoną karę należy zaaprobować, gdyż spełni wobec M. B. (1) stawiane przez nią cele, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Inna rodzajowo kara nie znajdowała uzasadnienia wobec okoliczności popełnienia czynu, motywacji oskarżonego, jak i skutków, które wywołało jego zachowanie. Oskarżony nie wykazał skruchy, nie podjął starań o pojednanie się z pokrzywdzonym. Przy tym był już osobą uprzednio karaną.

Sąd odwoławczy zaaprobował także rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie zasądzenia od oskarżonego M. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1346, 02 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, albowiem w tym zakresie nie znalazł podstaw do zmiany wyroku i zwolnienia go od ich uiszczenia. Oskarżony jest osobą młodą, zdrową, uzyskującą stały dochód, posiadającą zatrudnienie i możliwości zarobkowe, zatem ma możliwość przystąpienia do spłacania należności sądowych. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym w myśl art. 627 k.p.k. również nie znajdując powodów do zwolnienia go od ich uiszczenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w dyspozytywnej części wyroku.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Adam Bednarczyk SSO Jacek Matusik